

# Karolina Prymlewicz

---

## "Czerwińsk", Janusz Nowiński, Warszawa 2012 : [recenzja]

---

Seminare. Poszukiwania naukowe 34, 418-419

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wszystkie powyższe uwagi mają jednak charakter bardzo szczegółowy i w niczym nie umniejszają wartości prezentowanej edycji źródłowej. W ewentualnym wznowieniu warto jednak je wyeliminować. Publikacja *Wszyscy proletariusze bądźcie piękni! Pomarańczowa Alternatywa w dokumentach aparatu represji PRL (1987–1989)*, okaże się zapewne przydatna nie tylko dla badaczy opozycji młodzieżowej w PRL, ale również historyków kultury, socjologów czy też pedagogów zainteresowanych aktywnością polskiej młodzieży lat 80-tych ubiegłego stulecia.

ks. Jarosław Wąsowicz SDB  
Archiwum Salezjańskie Inspektorii Piłskiej

Janusz Nowiński SDB, *Czerwińsk*, Wydawnictwo Tamkapress, Warszawa 2012, ss. 96, il. 150.

*Czerwińsk*, wydany nakładem Towarzystwa Salezjańskiego Inspektorii pw. św. Stanisława Kostki w jubileuszowym roku 400-lecia obrazu Matki Bożej Czerwińskiej, przybliży czytelnikom dzieje opactwa i jego skarbów poprzez doskonale w tym celu dobrany materiał ilustracyjny oraz zwięzy, acz bogaty w fachowe informacje tekst. Publikacja łączy cechy albumu do oglądania i specjalistycznego opracowania, co świadczy o szacunku twórców (za stronę graficzną odpowiada Sławomir Krajewski) dla inteligencji i poczucia estetyki czytelników. Ale *Czerwińsk* to więcej niż album, więcej niż rys historyczny. To, moim skromnym zdaniem, książka-wotum. Nie chciałabym przypisywać Autorowi intencji, które podczas pisania mu nie towarzyszyły. Udało mu się jednak zamknąć historię zabytku w opowieść, która wypełnia go życiem. Burzliwe losy samego założenia, kolejne zniszczenia i odbudowy, fundacje i straty, kasata opactwa, są odbiciem historii kraju. W końcu przeplatają się z życiem wiernych, poczynając od władców polecających Ojczyznę i przedsięwzięcia polityczne opiece Matki Bożej Czerwińskiej, przez lokalne władze, po małuczkich, którzy pozostawili wota anonimowe. Nie można zapominać również o kolejnych pokoleniach duchownych pracujących na splendor miejsca, sprawujących opiekę nad jego duchową i artystyczną spuścizną.

Zwraca uwagę kompozycja książki. Nowiński przyjmuje określoną optykę: od ogółu do szczegółu, używając terminologii właściwej fotografii, która w książce dominuje — od szerokiego kadru (zdjęcia architektury z zewnątrz, fotografie wnętrza świątyni) do zbliżeń (detale architektoniczne, fotografie pojedynczych dzieł rzemiosła artystycznego, itp.).

W kalendarium otwierającym publikację Autor kreśli panoramę wydarzeń: od sprowadzenia do Czerwińska w XII w. przez biskupa płockiego Aleksandra z Malonne kanoników regularnych, do koronacji cudownego obrazu Matki Bożej koronami papieskim w 1970 r. i 400-lecia obecności wizerunku w czerwińskiej bazylice.

W rozdziale *Dawne widoki Czerwińska* zamieszcza serię archiwalnych rysunków z połowy XIX w. oraz fotografie czerwińskiego kościoła i klasztoru. Można zobaczyć tu kolotypię Karola Beyera z 1853 lub 1854 r., zdjęcia z początku XX stulecia wykonane na zlecenie Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości, a także fotograficzne pocztówki z lat 20. i 30. ubiegłego wieku. Oglądając je wszystkie ma się wrażenie, że silniejsze od potrzeby obiektywnego dokumentowania było, romantyczne z ducha, pragnienie oddania malowniczości miejsca.

Następnie Autor poświęca trzy bloki romańskiej bazylice (*Bazylika romańska, Romański portal, Romańskie freski*). Współczesnym fotografiom towarzyszą propozycje rekonstrukcji romańskiej bryły świątyni i portalu. Symboliczna wydaje się być fotografia eksponująca romańską kolumnę wewnątrz barokowego filara. Unaocznia jak architektura „zmienia skórę”. Narzuca też refleksję nad stosunkiem kolejnych pokoleń fundatorów i artystów do dziedzictwa minionego okresu.

Kolejny rozdział wprowadza czytelnika do wnętrza dzisiejszego kościoła. Zostały tu omówione przemiany: od XVII-wiecznej barokizacji (rozpoczętej przez opata Mikołaja Szyszkow-

skiego 1621–1634) po XX-wieczne artystyczne interwencje (polichromie sklepienia prezbiterium i sklepienia kruchty).

Kolejny blok poświęcony jest obrazowi Matki Bożej Czerwińskiej (namalowany został w 1612 r. przez Łukasza z Łowicza). Obok reprodukcji obrazu Autor zamieścił reprodukcję ryciny z kopią cudownego wizerunku. Wydana została w 1672 r. z myślą o pielgrzymach odwiedzających czerwińskie sanktuarium; i tak jak obraz stanowi obiekt oficjalnego kultu, tak rycina odpowiadała potrzebom prywatnej dewocji, z dala od swojego pierwowzoru. W tym samym rozdziale znajduje się przegląd XVII- i XVIII-wiecznych srebrnych plakiety wotywnych.

Rozdział *Ornamenta ecclesiae* prezentuje sprzęty, księgi, szaty liturgiczne ze skarbcza czerwińskiego kościoła. Skarbiec został rozproszony po kasacie opactwa w 1819 r., zatem — dzięki zebranym przez Autora w rozmaitych archiwach i muzeach zdjęciom — można wyobrazić sobie splendor dawnych ceremonii liturgicznych i docenić artyzm, z jakim te obiekty zostały wykonane. Wymienię tu chociażby XII-wieczny relikwiarz skrzynekowy — dzieło emalierów z Limoges — obecnie w zbiorach Ermitażu w Sankt Petersburgu.

Rozproszone lub zaginione dzieła (jak *Biblia Czerwińska* spalona przez Niemców w pałacu Kraszińskich w 1944 r.) spotykają się na kartach książki, w „papierowym” skarbcu, jakim jest publikacja *Czerwińsk*.

Karolina Prymlewicz

Wiesław Adam Koński, *Dwa wieki prasy płockiej*, t. 1: 1810–1945, Towarzystwo Naukowe Płockie, Płock 2012, ss. 209.

Rozważania nad prasą regionalną wymagają zdefiniowania samego pojęcia regionu. Czym innym jest region dla historyka, ekonomisty, etnografa, socjologa czy językoznawcy. Region w rozumieniu historycznym oznacza obszar o historycznie ukształtowanej specyfice kulturalnej i gospodarczej z ośrodkiem miejskim pełniącym funkcję jego stolicy. Współczesna prasa regionalna i lokalna miała poprzedniczkę w prasie prowincjonalnej. Proces terytorialnego różnicowania się prasy rozpoczął się w Polsce w XIX w. i wynikał z podziału na centrum i prowincję i zachował się nawet w trzech zaborach. Prasa prowincjonalna przeżywała swój rozwój. Skupiały się w niej najbardziej twórcze jednostki z inteligencji. Nawet w *Programie regionalizmu polskiego* z 1926 r. zawarto zadania stojące przed tym typem prasy: „odzwierciedlać wszechstronnie życie własnego środowiska, budzić przywiązanie i zainteresowanie do wszystkiego, co się najbliższym otoczeniu dzieje, niećić energię oraz inicjatywę, stać na straży umiejętności wypiechania swych zadań oraz każdego obywatela”. Tak więc czasopismo regionalne miało kształtować i odtwarzać całość życia środowiska i to w jego dynamicznej, a więc zmiennej postaci. Zjawisko masowego powstania prasy regionalnej obserwujemy w latach 20-lecia międzywojennego oraz w Polsce Ludowej.

W *Encyklopedii prasy* z kolei, pod pojęciem prasy lokalnej rozumie się niejednorodną grupę wytworów prasowych ukazujących się poza głównym centrum lub ośrodkami życia społeczno-kulturalnego kraju i kolportowanych na terenie wyznaczonym granicami podziału administracyjnego. Kryteriami klasyfikującymi prasę lokalną są: miejsce jej wydawania, miejsce redagowania, obszar kolportażu i treść pisma. W prasie regionalnej zarówno jej część informacyjna, jak też publicystyczna pozostaje w bezpośredniej łączności z odbiorcą i ma duże możliwości oddziaływania na społeczność lokalną. O powodzeniu pism regionalnych decyduje ich lokalność. Czytelnik poszukuje informacji bezpośrednio go dotyczących, mających związek z życiem jego miejscowości. Prasie regionalnej przypisuje się wiele funkcji: informacyjną, propagandowo-agitacyjną, organizatorską, integracyjną lub dezintegrującą czy interwencyjną. Są to funkcje typu politycznego, które mają doprowadzić do uspołecznienia mieszkańców danego regionu i ich uczestnictwa w działalności publicznej. Ważną funkcją prasy regionalnej jest także funkcja kulturotwórcza, która wyraża się